

Patriotyzm a krytykowanie Jana Pawła II

Istota kopernikanizmu przed Kopernikiem

A widział kto, aby Kopernik chciał się legalnie nakraść?

Ontologia rozwoju społeczeństwa a globalizm

Ontologia UE, popiełuszkizmu i systemu z chaosu porządek – cz. IV

M. Zabierowski, M. Kamińska

(we współpracy z Zespołem: K. Michałowska, Z. Wesołowski, Marta Kazimier, Dorota Zielińska, A. Majewska, N. Smyrak, Z. Garncarek, S. Kazimir, M. Kamiński, P. Ogonowski¹)

I. 1) Dyskutujemy to o neurologicznych uwarunkowania krytykowania Jana Pawła II za to, że rzekomo dopuszczał do ekscesów w Kościele, a nawet do redukcji PKB III RP o 95%, do poziomu PKB Polski z lat 40., redukcji nazywanej wzrostem.²

Premier Anglii, Tony Blair, opowiadał w r. 2002 i 2003, że Husajn ma broń masowego rażenia, co wskazuje na niską inteligencję. W marcu 2003, Anglia, jako kluczowy sojusznik USA, wzięła udział w inwazji na Irak, bo Saddam Husajn „ma broń masowego rażenia”, zorganizował „zamach na WTC” (11 IX 2001). Wojna w Iraku zakończyła się obaleniem Saddama Husajna, ale potwierdziły się przewidywania Jana Pawła II: 1. destabilizacja regionu, 2. wzrostu wpływów terrorystycznych grup np. Al-Kaidy, a później ISIS, niewątpliwie finansowanych przez kapitalizm, 3. kryzysu humanitarnego. W 2007 roku Tony Blair dowiedział się (?), że Husajn nie miał broni - zrezygnował z urzędu premiera, przekazując władzę Gordonowi Brownowi. Doszedł do wniosku, że został oszukany przez całe państwo protestanckie. Odegrał kluczową rolę w zaangażowaniu Anglii w wojnę w Iraku, potem rozpoznał oszustwo i uznał racje Jana Pawła II, polskiej cywilizacji. Przeszedł na katolicyzm na skutek rozmów z JP II, czyli z polską cywilizacją. Uznał tę cywilizację za najpiękniejszą. Czyli metoda znieprawdzonego Etyka przez mniej niż promil katolików jednak daje rezultaty.

2) Oczywiście, Saddam Husajn wierzył w tarczę Jana Pawła II³, dlatego apelował (2003) do Etyka, reprezentanta polskiej cywilizacji Skarbimierzowskiej.⁴ Był świadomy, że to Jan Paweł II sprzeciwiał się Condoleezie Rice, G. W. Bushowi, interwencji zbrojnej USA.⁵ Saddam Husajn już wtedy wiedział, że tylko jeden Jan Paweł II jest gotowy bronić Iraku przed wojną USA przeciwko Irakowi. Wysłał list do papieża Jana Pawła II, w którym docenił stanowisko pokojowe JP II i sprzeciw Etyka wobec wojny.⁶ Irak błagał o pomoc w celu zapobieżenia wojnie. Husajn podkreślał, że Irak nie posiada broni masowego rażenia i pretekstu dla inwazji jest zmyślony.⁷

3) Jan Paweł II przekazał, że wojna jest niezgodna z zasadami moralnymi, ponieważ nie została wyczerpana droga dialogu i działań pokojowych, wysłał specjalnych ambasadorów do Stanów Zjednoczonych i Iraku. W lutym 2003 kardynał Roger Etchegaray pojechał do Saddama Husajna i

1 Patryk.ogonowski@gmail.com; maciej.kaminski@gmail.com

2 Rozpatrujemy tezy Bogdana Kulasa, obserwatora astronomicznych danych skandynawskich: „1. UE jest bankrutem. 2. Feminizm i globalizm zatopiły Europę. 3. Europa potrzebuje polityków, którzy będą stawiać przyszłość Europy na pierwszym miejscu. 4. Globaliści i feministki powinni zostać wygnani na śmietnik historii. 5. Europa jest pod władzą dyktatury UE, która osłabia Europę gospodarczo, społecznie, w wyniku czego jej zdolności produkcyjne, uległy ograniczeniu. 6. Europa zniszczyła samą siebie poprzez nadmierne: feminizm i globalizm. 7. Dwoma największymi porażkami UE są euro i swobodny przepływ osób. 8. Zielone oszustwo sprawiło, że energia stała się bardzo droga. 9. Niewielu rozumie, jak destrukcyjny wpływ na Europę miała dyktatura UE. 10. Kraje europejskie powinny współpracować, ale na własnych warunkach.”

3 Może to mieć znaczenie na tysiącletnie stosunki polsko – muzułmańskie.

4 Teoria wojny Skarbimierza, czyli i JP II.

5 Decydowała o tym siła polskiej szkoły metodologicznej Skarbimierza.

6 Sprzeciw był stanowiskiem i samego JP II i polskiej cywilizacji łacińskiej.

7 To niezmiernie istotny aspekt wobec odparcia antypatriotycznych ataków na Jana Pawła II. Np. Marka Janika na Wiosna-25.

apelował przeciwko wojnie. Tuż przed inwazją. Jan Paweł II wiedział jaki ma charakter Husajn, ale pokazał polską szkołę cywilizacji metodologii nauk - oddzielał psychologizm od obiektywizmu, nie psychologizował: oddzielał krytykę osoby i reżimu Husajna od naukowego metodologicznego sprzeciwu wobec wojny, sprzeciwu polskiej wielkiej pedagogiki i psychologii wobec wojny.

4) Jan Paweł II uważał, że rozwiązaniem nie może być interwencja militarna, odrzucał to, co nazywam w pracach z fizyki konkretyzmem nie na miejscu. I taki był cały system oparty na polskich homiliach, w tym J. Popiełuszki (JP), cały system społ.ekon. JP/II/JPS.

4a) Administracja George'a W. Busha była całkowicie przesiąknięta *niemieckim językiem cesarzowania symulowania Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego*, przesiąknięta protestanckim konkretyzmem nie na miejscu, rozumująca w kategoriach wojny, nawet bez poparcia społeczności międzynarodowej.

4b) Stanowisko Jana Pawła II, polskiej cywilizacji łacińskiej szkoły metodologicznej politologii Skarbimierzowskiej, odegrało ważną rolę w mobilizacji opinii publicznej przeciwko wojnie USA w Iraku i na rzecz pokojowych rozwiązań. Potencjału tego kompletnie nie rozumie prezes PiS, który popełnia nieustannie same błędy idąc drogą **konkretyzmu nie na miejscu**, ale cóż - nikt w jego otoczeniu nie jest Kopernikiem, Leibnizem. ⁸ Było to wejście na równię pochyłą – staczanie się do 15 X 2023.

5) Nienawiść patriotów do JP/II jest podyktowana brakami w wykształceniu metodologicznym. Saddam Husajn nie próbował wykorzystać autorytetu moralnego Jana Pawła II, przeciwnie, była to jego ostatnia deska ratunku i wiedział, że Etyk nie popierał go, jego reżimu.

Ale działania dyplomatyczne Jana Pawła II trwały, w 2003 miały na celu ochronę Iraku, Irakijczyków, pokoju, ale rzucają światło na zarzuty wobec JP/II, np. że mógł powstrzymać w Kościele ekscesy seksualne. Dla jednych chodzi o homoseksualizm, dla drugich o młodych kleryków. Nie mógł się sprzeciwić wojnie w r. 2003. Robił wszystko. *Tantum veritas delectat*. Tylko prawda zachwyca umysł Jana Pawła II. Nie potrafię opowiedzieć tak przeciwko JP/II, jak o wielkim Etyku mówią patrioci. Marek J.⁹

6) Oskarżenia wobec JP/II są wybiórcze, czyli kontrproduktywne, bo takie jest działanie mózgu ludzkiego. To jest wada konkretyzmu. Mózg działa w sposób, który nie tyle wydaje się nieoptymalny lub sprzeczny z – jak się to mówi - „naszymi celami”, ile jest nieoptymalny, niepełny, sprzeczny wobec zadania wyrażania prawdy (nie tam wobec jakichś „naszych” celów). Jego funkcjonowanie wynika z adaptacyjnych mechanizmów wypracowanych w toku ewolucji, dlatego działa na zasadzie konkretyzmu – w *terminologii języka fizyki: konkretyzmu nie na miejscu*. Dlaczego? Pan Bóg nie gra w kości.

7) W fizyce Pan nie gra w kości, z wyjątkiem kinetyki, bo tak (w kapitalizmie) się umówiliśmy. To było najłatwiejsze, a przede wszystkim to odziedziczyliśmy po stepach, wielkiej Azji, po cywilizacjach nomadów, turańszczyźnie. Oznacza to, że pewne mechanizmy, które miały ułatwiać przetrwanie lub funkcjonowanie *homo desertus*, w określonych warunkach ataku na Dzikich Polach, mogą działać przeciwko nam, już jako *homo sapiens*.

8) Mechanizm konkretyzmu nie na miejscu:

a) Mózg 1. nie przetwarza wszystkich dostępnych informacji w sposób *równomierny*, 2. ponieważ wtedy nie uruchomiłby hormonów walki lub ucieczki. Zamiast tego, skupia się na określonych aspektach, ponieważ one pobudzają ośrodki w mózgu.

b) Mózg nie tylko priorytetyzuje, ale kieruje się zasadą astronomicznej selekcji, tak jak w niemowlęctwie usuwa nadmiar neuronów (przerzwanie rzodkiewki), ponieważ w ewolucji

⁸ Przeciwnie, po kilkumiesięcznym etapie rekonstrukcji rządu pod kątem ascetycznych ministrów, czyli Leibnizów (Dowód: „A widział kto, aby Kopernik chciał się legalnie nakraść?” c.b.d.o.), nagle „odkrywa”, że łatwiej się steruje ludzką miernotą i się rozsmakował w ludzkiej miernocie. W rzeczywistości zadziałały długie Stasi. Zdanie to dedykuję Jarosławowi Kaczyńskiemu.

⁹ Wiosna-25.

rozwijają się uwaga stricte selektywna, która ułatwiała odpoczywanie. Jeśli lew odpoczywał na wysokiej skale, to wyłączał miliony receptorów, zmysły. Z perspektywy ewolucyjnej ważniejsze było, aby się wygrzać na słońcu, a nie układać abstrakcyjną metafizykę szczegółową spadku jabłka w ogrodzie, bo tu nie ma ani zagrożenia, ani nagrody. W efekcie możemy w 100% ignorować pewne, nawet istotne dane, podejmować decyzje na podstawie likwidacji wielu informacji.

9) Kontrproduktywne działania mózgu wynikają z tego, że nasze mechanizmy poznawcze i emocjonalne nie tylko nie zawsze są dobrze dostosowane do współczesnego środowiska, ale w ogóle nie są dostosowane do środowiska pracy naukowej. Na grupie Wiosna-25 wyrażono pogląd, że analizy metodologiczne są niepotrzebne, że wystarczy popatrzeć na pomnik Reagana i JPII, aby wiedzieć kto doprowadził do zniszczenia 95% PKB z produkcji.¹⁰

II. 1) Istnieją różne centralne nerwowe systemy (CNS) – osobowości. Efekt stresu w pracy, np. w wojsku, żołnierza¹¹, może doprowadzić do traumy PTSD, która działa jak głęboka depresja, zamarcie, osłupienie wymagające leczenia; a u innych do krótkotrwałej, tylko półgodzinnej, paniki. 2) Staramy się wyjaśnić źródło nienawiści u patriotów do JPII. W sytuacjach silnie stresowych zachowania nie da się przewidzieć. Religijność, inny pogląd na JPII, może wywoływać stres.¹² Mózg aktywuje reakcję typu walcz, uciekaj lub zamrzyj (fight, flight or freeze), angażując układ limbiczny i hamując działanie kory przedczołowej, odpowiedzialnej za logiczne myślenie.

Mózg za nas to robi sam. Ale też możemy podejmować impulsywne decyzje, które w dłuższej perspektywie są dla nas szkodliwe, np. panika w czasie kryzysu prowadzi do nieracjonalnych działań.

3) Mózg ma tendencję (po filogenezie) do likwidacji heurystyk, swoistych obrazów świata, czyli metafizyki szczegółowej, jak np. metafizyki szczegółowej spadającego kokosu – trzeba uciekać spod palmy, a nie tworzyć hipotezę Galileusza, że masa inercyjna to masa grawitacji, ciężenia. Mózg nie stosuje heurystyk, ponieważ to są bardzo rozległe i zaawansowane analizy (mentalne skróty), aby szybko podejmować decyzje. Usuwanie heurystyk jest korzystne na Dzikich Polach, w cywilizacji turańskiej, koczowniczej; usuwanie heurystyk jest użyteczne w sytuacjach na stepie, ale taki mózg nie nadaje się do cywilizacji łacińskiej, która steruje się poszukiwaniem prawdy.¹³

4) **Kinetyzacja mózgu.** W konkretyzmie ważna jest przypadkowość, opieramy swoją decyzję na konkretnych informacjach, których nie odnosimy do teorii. Mózg działa też przypadkowo – zwierzę ucieka lwu przypadkowo zmieniając kierunek, a nie tak, aby lew „się domyślił” skoku, via jakiś trening, powtarzalność, instynkt. Dlatego mózg ma składową kinetyzacyjną, naśladuje ruchy Browna. Są one tak nieoczekiwane, że zamiast poruszać się od A do B, to ciągle uskakują, a w efekcie wymiar trajektorii nie wynosi jeden, ale 1.6.

5) Negatywne nastawienie mózgu. Mózg silniej reaguje na bodźce negatywne niż na pozytywne, ponieważ w przeszłości skupianie się na zagrożeniach zwiększało szanse na przeżycie. Stąd człowiek myślący martwi się o przyszłość, problemami, co prowadzi do niepotrzebnego stresu i pesymizmu. A matka, sukcesy cudzych dzieci odbiera jako bodźce negatywne. Ojciec już nie, ponieważ jego rola polega na socjalizacji. Prokrastynacja to unikanie. Mózg dąży do unikania dyskomfortu, dlatego *homo sapiens* odkłada nudne i trudne zadania na później, co prowadzi to do większych problemów w przyszłości. Np. zwlekanie z nauką przed egzaminem, mimo świadomości konsekwencji.

10 jw., listopad 2024.

11 Niech on tylko odmówiłby szprycy mRNA w r. 2021, to nie zostanie dopuszczony do ćwiczeń fizycznych, umysłowych, pancernych, artyleryjskich, rakietowych.

12 M.J., Wiosna-25.

13 W cywilizacji bizantyjskiej, zza Odry, heurystykę się uzwarca, bo nie liczy się prawda, liczy się rozkaz, polecenie. W cywilizacji bizantyjsko-turańskiej zza jeszcze mniejszej wody liczy się przypodobanie do władcy oraz praktyka, np. patroszenia. Nieprzypadkowo dzieci wieszano na jelitach wypatroszonych z dzieci matek.

6) Mózg ciągle – zwykle, zwłaszcza w ciąży - dąży do korzyści, nagrody, akceptacji, ponieważ taka „strategia” (modne słowo od r. 1989) zwiększała szanse wykarmienia dzieci. Układ nagrody w mózgu, związany z wydzielaniem dopaminy, jest kluczowy dla motywacji i uczenia się, ale w cywilizacji łatwo dostępnych nagród (np. jedzenia, smartfonów, tik toków, rolek, internetu, gier), może prowadzić do konkretyzmu, uzależnień, nawyków. - W efekcie mózg skupia się na „tu i teraz”, co jest wadą poznawczą, przejawem prymitywnego charakteru, preferowania tego, co krótkoterminowe, a więc i przyjemne, stąd powiedzenie (masło maślane): miło, lekko i przyjemnie. Tak żyją ludzie pospolici – zadowala ich zawołanie miło, lekko i przyjemnie.

7) Wybiórcze działanie mózgu to pozostałość po hasaniu po Dzikich Polach, patroszeniu wszystkiego, co dało się tam złapać i upiec. I tak, przez tuziny wieków, setek lat powstawały białka okołogenowe. To dlatego tam pod Morzami Azowskim, Kaspijskim patroszono kobiety, a na ich jelitach wieszano wypatroszone dzieci – tego nie wymyśla białka okołogenowe narodów osiadłych, siejących zboża. Mózg ludzki ewoluował w zupełnie innych warunkach niż te, które dominują dziś. Wybiórcze i kontrproduktywne działania wynikają z niedopasowania między ewolucyjnymi mechanizmami a nowoczesnym środowiskiem.

8) Współczesne środowisko informacyjne bombarduje mózg, nadmiar informacji jest szkodliwy. Dzieci nie powinny oglądać tik-toków. Mózg nie jest w stanie efektywnie przetworzyć wszystkiego, więc się broni przed bodźcami, dziecko tępieje, nie potrafi ocenić prawdy, nie potrafi się skupić na właściwych aspektach, gdy dorośnie to nie dostrzega fałszywych wiadomości jak np. szprycy.

III. 1) Życie w stałym stresie jest istotnym *novum*, mechanizmy ewolucyjne radzenia sobie z zagrożeniami są dostosowane do krótkotrwałych sytuacji, jak np. ucieczka przed drapieżnikiem - a nie do przewlekłego stresu związanego z pracą, mobbingiem w pracy; można sobie wyobrazić jak stresujące są relacje uczonych z bokserami, z pijakami, czy ludźmi nawykłymi (wytresowanymi) do wykonywania rozkazów (policja, wojsko, żandarmeria, strażnicy).

2) Zwracanie uwagi na własne myśli, emocje i zachowania pozwala pomóc człowiekowi się odstresować, ale to nie usunie w zakładzie pracy ludzi nawykłych do pospolitego myślenia, czyli ludzi nas stresujących, a z kolei kontrola czasu spędzanego w mediach społecznościowych jest trudna.

3) Konkretyzm jest działaniem kontr-produktywnym. Kontr-produktywne działanie mózgu to efekt wieloletnich reakcji „tu i teraz”. Zamiłowanie do konkretów oraz związany z nim konkretyzm w działaniu mózgu ludzkiego odnosi się do tendencji naszego umysłu do skupiania się na szczegółowych, namacalnych i łatwych do zrozumienia aspektach rzeczywistości. Ta cecha była pomocna w unikaniu ukąszeń żmij, w ucieczce, ale na poziomie życia *homo desertus*. Zamiłowanie do konkretów nie pozwala lepiej zrozumieć otaczającego nas świata w warunkach antropologicznych *homo sapiens*.

3.1) Konkretyzm utrudnia planowanie działania, budowanie teorii, podejmowanie decyzji. W sytuacjach *homo sapiens* konkretyzm jest nie na miejscu i prowadzi do ograniczonego myślenia, błędnych wniosków.

4) Konkretyzm jest korzystny w osiąganiu przyjemności, jest niekorzystny w rozwoju umysłu, duchowym, zamiłowanie do konkretów uniemożliwia myślenie abstrakcyjne. Mózg ludzki naturalnie dąży do przetwarzania informacji, które są namacalne i konkretne, np. bardzo proste dane liczbowe, które się zjawiają w prostych wytrenowanych sytuacjach, jasne opisy zmysłowe, widoczne przyczyny i skutki.

4.1) Łatwe do zrozumienia, prostsze i bardziej jednoznaczne informacje są preferowane, ponieważ ich przetwarzanie wymaga mniej wysiłku, zwłaszcza bliskie w czasie i przestrzeni, wg recepty „tu i teraz”, która degradowa *homo sapiens*.

5) Co się dziwić, że są ludzie, którzy mają silne drogi korelacyjne, że widzą konkret pt. a czemu to JP II nie zablokował ekscesów seksualnych. - To normalne. Otóż mózg preferuje informacje związane z teraźniejszością i z najbliższym otoczeniem. To preferowanie konkretów wynika z ewolucyjnego rozwoju naszego mózgu, który w przeszłości musiał reagować na bezpośrednie zagrożenia (drapieżniki, brak pożywienia) i wykorzystywać dostępne, zmysłowe informacje do przetrwania, ale w warunkach *homo sapiens* to jest już konkretyzm nie na miejscu. Jednak tak. Cóż, kiedy nie wszyscy patrzą całościowo.

6) W dobie kapitalizmu ludziom jest łatwiej „krytykować” (raczej atakować) JP II niż w popiełuszkizmie (JP), Solidarności, w systemie akonkretystycznym JP II/JPS. Cały wyszyńskizm, czyli pewien układ pojęć społecznych nie był nastawiony na konkurowanie. D. Trump powiedział: „Firma to nie jakiś tam przyjaciel. Nie szukaj przyjaciół w firmie. Jeśli coś ci się stanie firma zaraz kogoś innego znajdzie na twoje miejsce. Firma to nie twój dom, nic z tego”. - Tymczasem w wyszyńskizmie zakład pracy to oaza przyjaciół, a nie zwalczania, to prawie twój dom.

7) Cywilizacja protestancka bardziej pasuje do kapitalizmu, ponieważ w kapitalizmie nie ma metafizyki ani ogólnej, ani szczegółowej, podczas gdy w katolicyzmie i w marksizmie obie metafizyki są obecne.

8) Konkretyzm to sposób myślenia, w którym człowiek koncentruje się na dosłownym znaczeniu, na mało ważnych szczegółach, ale tak żyje; na specyficznych faktach, zaniedbując bardziej abstrakcyjne, złożone lub ogólne aspekty sytuacji. Krytykowanie JP II to przejaw stosowania języka codziennego, to naddatkowe sprzężenie typu wejście wyjście: potencjał homeostatyczny – potencjał perturbacyjny albo potencjał receptorowy (ekscesy seksualne w Kościele) – potencjał perturbacyjny (negatywna ocena Soboru).

9) Cechą konkretystów jest brak zdolności do abstrakcyjnego myślenia np. nad rynkiem. Abstrakcyjnego, nie tam biznesowego. Konkretyzm to przejaw braku zdolności metodologicznych - niezbędnych do analizowania szerokiego kontekstu systemu z chaosu porządek, do przewidywania w r. 1989 skutków systemu z chaosu porządek, czyli zredukowania PKB z produkcji o 95%, do poziomu z lat 40. Konkretyzm polega na nadmiernym przywiązywaniu wagi do szczegółów kosztem rozumienia całości, kosztem wytworzenia aparatury poznawczej, teorii metodologicznych, ogólnego obrazu świata. Konkretyzm ma cechy autystyczne, preferuje dosłowne rozumienie metafor, pojęć czy sytuacji społecznych. Zamiłowanie do konkretów nie jest pomocne w fizyce, w naukach ścisłych, ale może być korzystne w pospolitym zaplanowaniu wycieczki po górach, w codziennych zakupach, w waleczności o swe w stosowaniu języka codziennego, ale jest nie na miejscu w kontekście bardziej złożonych problemów, które wymagają myślenia abstrakcyjnego, dedukcyjnego, elastycznego, perspektywicznego.

10) Konkretyzm nic nie daje w myśleniu o sprawach społecznych, globalnych, atoli ludzka miernota koncentruje się na lokalnych, namacalnych skutkach, zamiast dostrzegać bardziej abstrakcyjne powiązania, jak w teoriach fizycznych, metafizykach szczegółowych. Ludzie mówią „Teraz zimą jest cieplej niż w r. 1979, więc globalne ocieplenie istnieje”, ignorując naukowy kontekst, metodologiczny. Konkretyzm taki, cechuje zwłaszcza osoby młode, jak Greta (gretynizm). Osoba myśląca konkretnie może mieć trudności ze rozumieniem zaawansowanych teorii, a nawet ze zrozumieniem zdań złożonych, intencji małżonka, aluzji, żartów, emocji.

11) Osoba konkretna działa jak osoba autystyczna, wszystko zrozumie dosłownie, a nie metaforycznie. Człowiek skupia się na tym, co jest tu i teraz, na tzw. konkretach. Od r. 1989 konkret znaczy zysk, pieniądz. Konkretysta nie widzi nowych możliwości, nie wychodzi poza konkretne fakty, nie poszukuje abstrakcyjnych rozwiązań. Osoba o konkretnym stylu

myślenia ma trudności z kreatywnym podejściem do problemów. Zamiast tworzyć teorie, osoby konkretne sprowadzają problem do rzeczy „pewnych”, do odpowiedzi „pewnych” - tam gdzie pewności wcale nie ma. Cecha myślenia konkretystycznego jest błędne rozumienie danych statystycznych - mózg preferuje konkretne przypadki np. narracje. Przy narracjach mózg odpoczywa, narracje działają jak cukier, uzależniają. Mózg lubi historyjki, opowiadania o mężu, zamiast o mechanice kwantowej, plotki, zdjęcia ofiar i ignoruje rzeczy abstrakcyjne, takie jak statystyki.